



**POLSKI PETERSBURG**  
**ПОЛЬСКИЙ ПЕТЕРБУРГ**

## **Franciszek Nowiński (Gdańsk)**

Tekst wystąpienia wygłoszonego podczas Międzynarodowej Konferencji *Polski Petersburg – historia i pamięć*, zorganizowanej w Sankt Petersburgu w dniach 10–14 kwietnia 2013 r. przez Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne i Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie.

### **Polscy studenci na wyższych uczelniach Petersburga w XIX wieku**

Stolica Rosji, Petersburg, w pierwszej połowie XIX w. stała się ważnym skupiskiem wyższych uczelni. Niektóre z nich, jak chociażby Akademia Sztuk Pięknych, Instytut Górniczy czy Wojskowa Akademia Medyko-Chirurgiczna, rozpoczęły działalność już w XVIII w. Kolejne szkoły wyższe otwierano w pierwszej połowie XIX w. i w wyniku tego w stolicy Rosji działało już 15 wyższych uczelni. Pod koniec tego stulecia było ich 23, a na przełomie lat 1914 i 1915 istniało już 35. Początkowo wyjazdy Polaków na studia do Rosji były zjawiskiem sporadycznym. Wraz z likwidacją polskiego szkolnictwa wyższego po powstaniu listopadowym (1831) młodzież polska musiała szukać możliwości kształcenia się przede wszystkim na uniwersytetach Cesarstwa Rosyjskiego. Wyjazdy poza granice Imperium były ograniczone głównie z dwóch powodów: możliwości finansowych zainteresowanych i różnorodnych utrudnień przy wydawaniu paszportów. Podejmowaniu studiów na uczelniach rosyjskich w okresie międzypowstaniowym sprzyjały zarówno władze rosyjskie, jak i administracja Królestwa Polskiego. W Warszawie działały Kursy Prawne i Pedagogiczne, po których ukończeniu część młodzieży była kierowana na studia na uniwersytetach Moskiewskim i Petersburskim<sup>1</sup>. Okolicznością zachęcającą do studiów na tych dwóch uczelniach było fundowanie stypendiów dla części studentów przez administrację Królestwa. Na dwóch wymienionych powyżej i zarazem największych uniwersytetach rosyjskich utworzono

---

<sup>1</sup> F. Nowiński, *Polacy na Uniwersytecie Petersburskim w latach 1832–1884*, Wrocław 1986, s. 23–24.

także po dwie katedry prawa polskiego, co też sprzyjało nauce i zachęcało Polaków do studiowania właśnie tam, a nie gdzie indziej. Warto jednak dodać, że wspomniane ułatwienia dotyczyły młodzieży z Królestwa Polskiego, ale już nie z dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej.

W okresie międzypowstaniowym największym zainteresowaniem cieszyły się studia uniwersyteckie, zwłaszcza kierunki o profilu humanistycznym – szczególnie prawo. Po ich ukończeniu absolwenci mieli możliwość podjęcia pracy w administracji Królestwa lub w różnych instytucjach rosyjskich<sup>2</sup>. Lata trzydzieste XIX w. były okresem kształtowania się polskiego środowiska studenckiego na Uniwersytecie Petersburskim (UP). Znalazła się tam zarówno grupa stypendystów, jak i osoby studiujące na koszt własny oraz pewna liczba tzw. wolnych słuchaczy, czyli osób niepłacących czesnego, ale uczęszczających na wykłady. Widoczny wzrost liczby polskich studentów na stołecznym uniwersytecie nastąpił dopiero w latach czterdziestych XIX w. i wiązał się z oficjalnym otwarciem katedr prawa polskiego we wrześniu 1841 r. O ile w pierwszym dziesięcioleciu po powstaniu listopadowym ogólna liczba Polaków kształcących się na UP oscylowała w granicach 30 osób, to w połowie lat czterdziestych osiągnęła liczbę około 250 studentów<sup>3</sup>. Warto podkreślić, że studiująca młodzież była pochodzenia zarówno szlacheckiego, jak i mieszczańskiego. Środowisko studenckie, oprócz zajęć we własnym gronie, nawiązywało kontakty z mieszkającymi na stałe w stolicy lub w jej pobliżu Polakami. Byli to najczęściej różnego szczebla urzędnicy, znajomi rodziców lub osoby poznane przypadkowo. Znajomości te odgrywały bardzo istotną rolę, gdyż kontakty z domem rodzinnym były rzadkie, a podróż do stron rodzimych uciążliwa i kosztowna. W czasie czteroletniej nauki rodzice przyjeżdżali w odwiedziny zwykle raz i trzeba było uzyskać na nie zgodę władz uniwersyteckich.

Władze oświatowe i policja zwróciły w latach czterdziestych XIX w. baczną uwagę na środowisko młodzieży studenckiej, o czym świadczyły coroczne spisy studentów sporządzane przez władze uniwersyteckie. Robiono je z reguły dwa razy w roku i przesyłano do ministra oświaty, a ten z kolei przekazywał je do słynnego III Oddziału. Wyodrębnieni w nich byli w oddzielną grupę polscy stypendyści i pozostali Polacy,

---

<sup>2</sup> Absolwenci uniwersytetów rosyjskich byli w pierwszej kolejności przyjmowani na stanowiska nauczycieli w gimnazjach Królestwa. Przykładowe spisy absolwentów z Uniwersytetu Petersburskiego, przygotowane dla władz w Królestwie zob. Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne /Российский государственный исторический архив, Санкт-Петербург (dalej: RGIA): w Petersburgu: zespół/fond (dalej F.) 733, opis (dalej: op.) 77, sprawa (dalej: spr.) 80.

<sup>3</sup> F. Nowiński, dz. cyt., s. 28, 41, 43–44.

podawano w nich obok imienia i nazwiska także adres zamieszkania. Najwcześniejszy spis, jakim dysponowałem, dotyczył roku 1843, a kolejne pochodziły z lat: 1845, 1847, 1848, 1849 i 1854<sup>4</sup>. Rok 1848 był ważny dla dalszych losów kształcących się w stolicy Rosji Polaków. Chociaż w Rosji nie doszło do rewolucji, to obawy przed jej wybuchem istniały. Najbardziej podejrzanym i podatnym na radykalne idee środowiskiem była młodzież akademicka. Tajne służby imperium objęły szkoły wyższe baczłą obserwacją, a władze zaleciły ograniczyć ogólną liczbę studentów we wszystkich uniwersytetach. Wpływ na to miały powiązania studentów polskich z uczelni rosyjskich z tajnymi organizacjami w Królestwie i na Litwie. Niekiedy podejmowano próby nielegalnych wyjazdów za granicę, przykładowo Zygmunt Sierakowski (1827–1863) chciał się udać na Węgry, żeby wziąć udział w antyaustriackim powstaniu<sup>5</sup>. Musiało się to odbić w sposób zasadniczy na liczbie przyjętych na studia Polaków, zarówno stypendystów, jak i osób kształcących się na koszt własny. Można przypuszczać, że ogólna liczba polskich studentów w ostatnich latach panowania Mikołaja I nie przekraczała 100. Powolny wzrost liczby studiujących na uniwersytecie Polaków jest widoczny w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XIX w. Świadczy o tym sprawozdanie rektora UP dla kuratora okręgu z 28 maja 1864 r. Wielkości liczbowe Polaków lub studentów wyznania rzymskokatolickiego przedstawiały się w nim następująco: 1853 r. – 81, 1854 r. – 72, 1855 r. – 75, 1856 r. – 106, 1857 r. – 227, 1858 r. – 269, 1859 r. – 301, 1860 r. – 425, 1861 r. – 224, 1862 r. – 126, 1863 r. – 151<sup>6</sup>. Z treści powyższego pisma wynika, że dla władz Polakiem była każda osoba wyznania rzymskokatolickiego i takie kryterium trzeba przyjąć. Próba wyodrębnienia w tej grupie Litwinów czy Białorusinów dla pierwszej połowy XIX w. jest trudna i mało zasadna.

Okres wiosny posewastopolskiej (od 1860 r.) dla Rosjan – a dla Polaków przed powstaniem styczniowym 1863 r. – wręcz obfitował w wydarzenia polityczne. Na wszystkich uniwersytetach powstały polskie ogóły studenckie lub podobne organizacje. „Ogół” petersburski miał powiązania z tajną organizacją oficerską, kierowaną przez Zygmunta Sierakowskiego i Jarosława Dąbrowskiego (1836–1871)<sup>7</sup>. Burzliwie w

---

<sup>4</sup> Państwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej /Государственный архив Российской Федерации (dalej: GARF) w Moskwie: F. 109, op. 1, spr. 159, cz. 2 i 3.

<sup>5</sup> F. Nowiński, dz. cyt., s. 98–105.

<sup>6</sup> Państwowe Archiwum Historyczne Obwodu Leningradzkiego/Государственный исторический архив Ленинградской области (dalej: GIALO) w Sankt Petersburgu: F. 14, op. 2, spr. 830, k. 1–3; por. F. Nowiński, dz. cyt., s. 114–117.

<sup>7</sup> F. Nowiński, dz. cyt., s. 132–134.

dziejach stołecznego uniwersytetu zapisał się rok 1861. Wtedy po raz pierwszy polscy studenci wspólnie z rosyjskimi wzięli udział w demonstracjach ulicznych i znaleźli się wśród osób represjonowanych. Szczegółowe spisy aresztowanych studentów UP są między innymi w zespołach komendanta twierdzy Pietropawłowskiej, Uniwersytetu Petersburskiego i Kancelarii Kuratora Petersburskiego Okręgu Szkolnego<sup>8</sup>. Spisy studentów uniwersytetu z jesieni 1861 r. były robione dla różnych potrzeb i różnych instytucji. Władze UP próbowały uporządkować ewidencję swoich studentów poprzez wprowadzenie tzw. matrykuł, czyli swoistych deklaracji lojalności. Kto je podpisał, miał prawo studiować nadal, kto nie podpisał, podlegał skreśleniu z listy studentów. We wszystkich tych spisach bez trudu znajdujemy polskie nazwiska. Jednak dla Polaków sytuacja była o wiele bardziej skomplikowana niż dla Rosjan.

Rok 1861 to okres burzliwych demonstracji patriotycznych w Warszawie i Wilnie, wobec których polska młodzież studencka nie była obojętna. Wiadomo, że istniały powiązania środowisk studenckich z nasilającym się ruchem niepodległościowym w Królestwie. Często można spotkać eksponowanie głównej roli polskich studentów z Uniwersytetu Kijowskiego w ruchu przedstyczniowym. Padają tu najczęściej nazwiska Tomasza Burzyńskiego (1834–1904) i Gustawa Wasilewskiego (1839–1864), może z racji pozostawionych przez pierwszego z nich wspomnień. Zarówno Burzyński, jak i studiujący w Dorpacie Ignacy Baranowski (1840–1862) potwierdzają, że na zjazd polskich studentów przybyła do Warszawy zimą 1861 r. także delegacja studencka z UP. Baranowski podał nawet nazwiska Seweryna Markiewicza (ok. 1840–1869) i Adolfa Pawińskiego (1840–1896), a Burzyński podkreślił, że to właśnie Markiewicz ułatwił nawiązanie kontaktów środowiska kijowskiego z moskiewskim, petersburskim i dorpackim<sup>9</sup>. Warto jednak zauważyć, że trudno jest zmierzyć wkład w działalność niepodległościową poszczególnych środowisk akademickich. Podkreślić trzeba, że uniwersytecka Polonia petersburska była nie mniej aktywna od innych środowisk polskich w Rosji. Jeden z inicjatorów powołania petersburskiej organizacji oficerskiej Zygmunt Sierakowski, miał kontakty ze środowiskiem studenckim przede wszystkim w stolicy. Pisał o tym Józef Ignacy

---

<sup>8</sup> RGIA: F. 1280, op. 1, spr. 237; GIALO: F. 14, op. 25, spr. 17; F. 139, op. 1, spr. 6048.

<sup>9</sup> T. Burzyński, *Wspomnienia z czasów młodości*, w: *Wydawnictwo materiałów do historii powstania 1863–1864*, Lwów 1894, t. 4, s. 136–137; *Pamiętniki Ignacego Baranowskiego (1840–1862)*, Poznań 1923, s. 235. Studentem Uniwersytetu Petersburskiego w tym samym czasie był także Bolesław Markiewicz, ale on nie uczestniczył w zjeździe warszawskim. L. Pantielejew, *Wspomnienia*, przeł. Z. Korczak-Zawadzka, przypisy W. Zawadzki, wstęp W. Śliwowska, Warszawa 1964, s. 73–74.

Kraszewski, dobrze znający Sierakowskiego, w liście do Agatona Gillera (1831–1887): „Będąc od dawna dobrze z Zyg[muntem] Sierakowskim wiedziałem o wszystkich planach i robotach uniwersytetów rosyjskich, które poprzedziły rok 1861”<sup>10</sup>. O zaangażowaniu studentów petersburskich w ruch przedpowstaniowy i powstanie styczniowe (1863) najlepiej świadczą dokumenty urzędowe. Są to spisy studentów z Królestwa Polskiego i guberni zachodnich, którzy bez zgody władz uniwersyteckich opuścili Petersburg i wyjechali do miejsc zamieszkania. Wszystkie te osoby były podejrzewane o udział w demonstracjach patriotycznych lub powstaniu i oczywiście zostały skreślone z listy studentów. Przygotowywały je władze uniwersyteckie dla specjalnej komisji działającej przy uniwersytecie oraz kuratora okręgu i ministra oświaty. Ciekawostką może być fakt, że jeszcze w listopadzie 1865 r. dyrektor Instytutu Rolniczego prosił rektora UP o spis studentów wydalonych za wystąpienia z 1861 r. Zdecydowana większość z ponad 80 osób to Polacy<sup>11</sup>. Być może część studentów polskich usunięta z uniwersytetu za demonstracje z jesieni 1861 r. lub udział w polskim ruchu niepodległościowym próbowała podjąć studia na innych uczelniach. Władze, chcąc uniemożliwić im rozpoczęcie na nowo nauki, zasięgały informacji o relegowanych studentach u władz innych uczelni.

Zawieszenie na dwa lata działalności UP i powstanie 1863 r. zdeorganizowały polskie środowisko studenckie w stolicy Rosji. Część studentów wyjechała w rodzinne strony i wzięła udział w powstaniu, część została jednak w Petersburgu i starała się uzyskać dyplom. Ci ostatni to były najczęściej osoby z ostatniego roku studiów, którym pozostały do zdania egzaminy końcowe. Otwarcie w 1862 r. w Warszawie Szkoły Głównej na pewien czas zmniejszyło liczbę polskich studentów na uniwersytetach rosyjskich. Młodzież, zwłaszcza z Królestwa, chętniej podejmowała studia w Warszawie niż w głębi Rosji. Po powstaniu zlikwidowane zostały katedry prawa polskiego w Moskwie i Petersburgu, a na dodatek zaprzestano fundowania tam stypendiów z kasy Królestwa Polskiego. Jednak przekształcenie w 1869 r. Szkoły Głównej w normalny uniwersytet rosyjski spowodowało zmianę sytuacji. Z różnych powodów, przynajmniej dla części młodych ludzi, znów interesujące i w jakimś stopniu atrakcyjne stały się studia na uczelniach rosyjskich. Istotnym czynnikiem dla kształtowania się po 1863 r.

---

<sup>10</sup> B. Petrozolin-Skowrońska, *Inteligencja Warszawy przed powstaniem styczniowym (portret zbiorowy reprezentacji)*, w: *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, Studia 4, red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1985, s. 85, 91.

<sup>11</sup> GIALO: F. 14, op. 27, spr. 184, k. 1–8; spr. 182, k. 1–6; tamże, op. 2, spr. 773; RGIA: F. 733, op. 147, spr. 85.

polskiego środowiska na stołecznym uniwersytecie okazała się polityka władz oświatowych. W myśl wytycznych ministerstwa z 1864 r. liczba Polaków nie powinna była przekraczać 10% ogólnej liczby studentów. Wiadomo jednak, że w latach siedemdziesiątych ministerstwo pozwoliło zwiększyć ten wskaźnik do 20%. Biorąc to pod uwagę, można przypuszczać, że liczba polskich studentów na uniwersytecie wahała się w granicach 200–250 osób. Taka sytuacja była typowa dla lat zarówno siedemdziesiątych, jak i osiemdziesiątych XIX w. Zygmunt Łukawski dla połowy lat osiemdziesiątych podał liczbę 234 polskich studentów na uniwersytecie, natomiast z danych redakcji „Kraju” wynikało, że w 1882 r. studiowało tam 244 Polaków<sup>12</sup>. Można przypuszczać, że w większości była to młodzież pochodząca z tzw. guberni zachodnich.

Na początku drugiej połowy XIX w. wystąpiło w Królestwie Polskim zjawisko tzw. nadprodukcji inteligencji humanistycznej, nasilone między innymi poprzez wzmożoną rusyfikację administracji Królestwa. W związku z tym od lat siedemdziesiątych obserwujemy większy niż wcześniej napływ Polaków na studia techniczne i do różnego rodzaju szkół wojskowych. Dobrą opinią cieszyły się Petersburski Instytut Technologiczny, Instytut Budowy Dróg i Mostów oraz Instytut Leśny. Podobnie jak przed powstaniem, centrum życia studenckiego była przede wszystkim Wyspa Wasiljewska [*Васильевский остров*], gdzie działały kasy samopomocy, biblioteki i kuchnie studenckie. Można przypuszczać, że w okresie popowstaniowym najwięcej polskich studentów nadal było na stołecznym uniwersytecie, ale napływ Polaków na uczelnie techniczne też był widoczny. Właśnie tam stosunek liczby polskich studentów do rosyjskich był korzystniejszy. Warto podkreślić także fakt, że młodzież ze szkół wojskowych utrzymywała stałe kontakty ze środowiskiem uniwersyteckim i młodzieżą z instytutów. Orientacyjne dane liczbowe, przytoczone przez Jerzego Rózewicza, pozwalają zorientować się w wielkości polskiego środowiska na poszczególnych uczelniach Petersburga<sup>13</sup>.

Z badań Janiny Bieniarzówny wynika, że największą popularnością wśród Polaków cieszyły się studia w Instytucie Technologicznym. W latach 1878–1902 polscy studenci stanowili średnio 30% absolwentów, a w połowie lat dziewięćdziesiątych nawet więcej. Jedną z przyczyn tej popularności mógł być fakt, że chętnie przyjmowano

---

<sup>12</sup> F. Nowiński, dz. cyt., s. 192–194; Z. Kmiecik, „Kraj” za czasów redaktorstwa Erazma Piltza, Warszawa 1969, s. 115; por. Z. Łukawski, *Ludność polska w Rosji 1863–1914*, Wrocław 1978, s. 123. Według obliczeń Łukawskiego najwięcej polskich studentów było na Uniwersytecie Kijowskim, na drugim miejscu był właśnie Uniwersytet Petersburski, a na trzecim Moskiewski.

<sup>13</sup> J. Rózewicz, *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725–1918)*, Wrocław 1984, s. 176–213.

tam młodzież nieszlacheckiego pochodzenia. Dawało to możliwość nauki właściwie wszystkim chętnym. Na drugim miejscu był Instytut Inżynierów Komunikacji, na trzecim Instytut Inżynierów Cywilnych, a na czwartym miejscu Instytut Górniczy. Według obliczeń wspomnianej badaczki liczba polskich studentów w latach 1881 i 1899 w poszczególnych uczelniach przedstawiała się następująco:

Uczelnia	1881 rok	1899 rok
Instytut Technologiczny	140	169
Instytut Inżynierów Komunikacji	180	81
Instytut Górniczy	60	34
Instytut Inżynierów Cywilnych	60	40
Akademia Sztuk Pięknych	100	-
Instytut Elektrotechniczny	-	12

Na ile dokładne są to obliczenia, nie można jednoznacznie stwierdzić. Liczby te dają jednak wyobrażenie o proporcjach<sup>14</sup>.

Trudno jest też ustalić dokładną liczbę polskich studentów na wszystkich wyższych uczelniach stolicy. Nowsze opracowania podają nieco inne dane dotyczące Polaków studiujących w Petersburgu. Dalsze badania archiwalne powinny dać odpowiedź na to pytanie. Jako w miarę wiarygodną liczbę wszyscy autorzy podają za redakcją „Kraju” dla 1882 r. – 925 osób<sup>15</sup>. W tym samym numerze znajdujemy informację, że w Instytucie Technologicznym studiowało 171 Polaków. Niewielkie zmiany zaszły w drugiej połowie lat osiemdziesiątych: w Instytucie Technologicznym studiowały 202 osoby, w Wojskowej Akademii Medycznej 200, w Instytucie Leśnym 105, a w pozostałych instytutach po 100 lub mniej. Na przełomie XIX i XX w. ogólna liczba polskich studentów ulegała pewnym wahaniom. O ile w latach dziewięćdziesiątych było ich ponad 1 tys., to w pierwszych latach XX w. ich liczba zmniejszyła się do około 724<sup>16</sup>. Jednak według obliczeń Ireny Spustek przed wybuchem

<sup>14</sup> J. Bieniarzówna, *Polska kadra techniczna w Rosji na przełomie XIX i XX w.*, w: *Studia z historii gospodarczej i demografii historycznej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, Kraków 1975, nr 70, s. 287–288.

<sup>15</sup> Z. Kmieć powołał się na „Kraj” z 19 listopada 1882, nr 19. Zob. tenże, dz. cyt., s. 115; zob. Z. Łukawski, dz. cyt., s. 122; J. Różewicz, dz. cyt., s. 177.

<sup>16</sup> Z. Łukawski, dz. cyt., s. 123–124.

I wojny światowej liczba ta wzrosła do około 2 tys., a według szacunków zebranych przez J. Róziewicza mogła dochodzić nawet do 3–4 tys.<sup>17</sup>

Cesarska Wojskowa Akademia Medyczna była uczelnią kształcąca absolwentów, wbrew nazwie, nie tylko dla wojska. Jej dyplomy uzyskało ponad 1 tys. polskich absolwentów i to głównie w drugiej połowie XIX w. Zaostrzone po roku 1884 przepisy ministerialne spowodowały odpływ Polaków na wydziały medyczne na innych uczelniach. Szacunkowe dane pozwalają sądzić, że w latach siedemdziesiątych–osiemdziesiątych XIX w. dużą popularnością cieszyły się wśród Polaków studia techniczne. Wiązało się to z szybkim rozwojem gospodarczym ziem polskich i rosyjskich. Stosunkowo łatwo można było zdobyć dobrą i satysfakcjonującą pracę. Polscy studenci w omawianym okresie stanowili nawet 30% ogółu studentów petersburskiego Instytutu Technologicznego. Dyplomy tej uczelni mogło uzyskać nawet 1,5 tys. Polaków. Podobną popularnością w tym samym okresie, cieszyły się studia w Instytucie Inżynierów Komunikacji i to mimo obostrzeń w przyjmowaniu kandydatów na studia. W 1871 r. Polacy stanowili na tej uczelni 32,5% nowo przyjętych, w 1872 r. wskaźnik ten wzrósł do 37,5%, ale już w roku akademickim 1875/1876 spadł do poziomu 29%. W tym ostatnim przypadku na ogólną liczbę 666 studentów, 193 było Polakami. Rok 1884 to moment wprowadzenia nowych przepisów uniwersyteckich, ograniczających między innymi do 10% liczbę przyjmowanych na wyższe uczelnie katolików<sup>18</sup>. Choć nowa ustawa nie odnosiła się bezpośrednio do Polaków, dla zainteresowanych było jasne, o kogo chodzi. Nie było tajemnicą, że studenci katolicy to w większości Polacy, a tylko w niewielkim procencie Litwini.

Ograniczenia te dotyczyły wszystkich wyższych uczelni, także przyjęć do Instytutu Inżynierów Cywilnych, którego dyplomy uzyskało ponad 400 Polaków. Bywały także i na tej uczelni roczniki, na których polscy studenci stanowili około 20% słuchaczy. Niewielką pod względem liczby studentów uczelnią był Instytut Górniczy, który dopiero w 1866 r. uzyskał status pełnej uczelni cywilnej. Według szacunkowych danych, w połowie lat osiemdziesiątych XIX w. górnictwo studiowało około 50 polskich studentów, co stanowiło 16,6% ogółu studentów. Największa, jak można się domyślać, liczba Polaków na tej uczelni była w roku akademickim 1909/1910 i wynosiła 110 osób.

---

<sup>17</sup> I. Spustek, *Polacy w Piotrogradzie 1914–1917*, Warszawa 1967, s. 90–91; J. Róziewicz, dz. cyt., s. 177. Róziewicz powołuje się na artykuł Jerzego Rackmana *Młodzież akademicka w Petersburgu*, „Świat” 1913, nr 49, s. 16–17 oraz dane z „Dziennika Petersburskiego” 1909, nr 25, s. 3.

<sup>18</sup> J. Róziewicz, dz. cyt., s. 185, 191, 194–195.



Dyplomy tego instytutu uzyskało ponad 250 polskich absolwentów. Najmniej polskich absolwentów miał założony w 1891 r. Instytut Elektrotechniczny. Podobno rygorystycznie przestrzegano na tej uczelni liczby przyjmowanych katolików. Nie dziwi więc, że jej mury z dyplomami opuściło tylko około 100 Polaków. Najpóźniej założoną uczelnią techniczną stolicy Rosji był Instytut Politechniczny – powołany w 1899 r., ale oficjalne jego otwarcie nastąpiło dopiero w 1902 r. Uczelnię tę nazywano politechniką, a studia w niej cieszyły się bardzo dużą popularnością. W ciągu paru lat liczba studentów osiągnęła poziom kilku tysięcy. Wiadomo, że była wśród nich znacząca grupa aktywnie działających studentów polskich, brak jednak ściślejszych danych o liczbie polskich absolwentów tej uczelni<sup>19</sup>.

Ciekawą uczelnią był Instytut Leśny i to zarówno z rosyjskiego, jak i polskiego punktu widzenia. Początki instytutu, który w 1811 r. przeniesiono do stolicy, wiążą się z Carskim Siołem. Oprócz podstawowej specjalności leśników, w latach 1837–1864 kształcono tu mierniczych (geometrów), a w latach 1869–1877 rolników. Pierwsi polscy studenci pojawili się w instytucie prawdopodobnie w latach czterdziestych XIX w. i stanowili około jednej trzeciej ogólnej liczby studentów. W 1863 r. dołączono do instytutu istniejący od 1848 r. Instytut Rolny w Hory-Horkach, z guberni mohylewskiej. Był to przejaw represji za udział studentów i nauczycieli w powstaniu styczniowym. Po drobiazgowym śledztwie pozwolono przenieść się do stołecznej uczelni 33 słuchaczom, prawdopodobnie w większości Polakom. Ich przybycie spowodowało ożywienie polityczne wśród słuchaczy rosyjskich. W późniejszych latach liczba Polaków sukcesywnie wzrastała, osiągając w latach osiemdziesiątych XIX w. około 100 osób.

Odrębnym problemem było szkolnictwo wyższe dla kobiet w Rosji. Od 1859 r. mogły one uczęszczać jako wolne słuchaczki na wykłady uniwersyteckie, ale nie dawało im to żadnych uprawnień. Wspomniany powyżej artykuł z „Kraju” podał informację o liczbie polskich słuchaczek szkół kobiecych. Ogółem było ich 107, ale najwięcej, bo 59, zostało słuchaczkami Kursów Biestuzewskich, w dalszej kolejności były kursy pedagogiczne – 33 i lekarskie – 15<sup>20</sup>. W 1872 r. powstały w Petersburgu i Moskwie Wyższe Kursy Żeńskie kierowane przez prof. Włodzimierza Guerriera (1837–1919), które jednak wkrótce zostały zamknięte i wznowiły działalność dopiero w 1900 r.

---

<sup>19</sup> Z. Łukawski, dz. cyt., s. 123; J. Róziwicz, dz. cyt., s. 201, 205–207, 210–211. Pierwsze instytuty politechniczne założono w 1898 r. w Kijowie i Warszawie. Bardzo niekompletna księga pamiątkowa zawiera prawie 300 nazwisk.

<sup>20</sup> Z. Kmieciak, dz. cyt., s. 115.

W 1878 r. z inicjatywy historyka Konstantego Biestużewa-Riumina (1829–1897) otwarto nad Nową czteroletnie petersburskie Wyższe Kursy Żeńskie, nazywane Biestużewskimi, które nie miały jednak praw wyższej uczelni. W 1886 r. kursy zawieszono, ale w latach 1890–1915 wznowiły działalność. Niezbyt jasna jest informacja o dwóch pozostałych rodzajach kursów, gdyż brakuje wiadomości o ich statusie. J. Róziewicz wymienia co prawda nazwy aż pięciu szkół medycznych dla kobiet, ale powstały one później niż informacja podana przez redakcję „Kraju”. Najwcześniej, bo w 1885 r., rozpoczął działalność Instytut Kliniczny Wielkiej Księżnej Jeleny Pawłowny, w 1897 r. powstał Petersburski Żeński Instytut Medyczny, nazywany w skrócie Instytutem Medycznym lub Lekarskim, w 1899 r. założony został Instytut Kliniczny Położniczo-Ginekologiczny, w 1907 r. Instytut Psychoneurologiczny, a w latach 1903–1916 działała Farmaceutyczna Szkoła dla Kobiet Antoniny Leśniewskiej (1866–1937). W 1906 r. powołano jeszcze dwie szkoły kobiece: Żeński Instytut Politechniczny i Żeńskie Kursy Wyższych Umiejętności Architektonicznych. Przez cały czas Kursy Biestużewskie cieszyły się największą popularnością i bez wątpienia studiowała tam pewna liczba Polek. Jak wyglądała sytuacja w pozostałych szkołach dla kobiet, ile studiowało w nich Polek, trudno powiedzieć. Wiadomo, że bezpośrednio przed wybuchem I wojny światowej na samych tylko Kursach Biestużewskich studiowało 161 Polek, a całkowita ich liczba mogła sięgać 200. Nie zabrakło także Polek na UP po 1905 r., kiedy to umożliwiono kobietom podjęcie studiów uniwersyteckich<sup>21</sup>.

W dotychczasowych moich badaniach zajmowałem się głównie polskim środowiskiem studenckim na stołecznym uniwersytecie. Z powyższego przeglądu wynika, że nie mniej interesująca byłaby analiza środowiska studenckiego w Instytucie Technologicznym czy Akademii Medyko-Chirurgicznej i właśnie w tym kierunku chciałbym kontynuować badania naukowe. Warto byłoby również zwrócić uwagę na rolę polskiego środowiska kobiecego – tu na czoło wysuwają się Kursy Biestużewskie. Jedno nie ulega wątpliwości: polska młodzież była obecna praktycznie w murach wszystkich wyższych uczelni Petersburga. Prowadziła aktywną działalność środowiskową i narodową, trzeba więc zająć się tym problemem dokładniej i dokonać jego oceny.

---

<sup>21</sup> J. Róziewicz, dz. cyt., s. 184–185, 208–209. Pierwszą kobietą w Rosji, która uzyskała w 1910 r. dyplom stołecznego uniwersytetu, była Cezaria Baudouin de Courtenay (1885–1967), córka znanego profesora. Jako pierwsza kobieta w Rosji dyplom magistra farmacji w petersburskiej Wojskowej Akademii Medycznej uzyskała A. Leśniewska. Na tej samej uczelni jako pierwsza kobieta w Rosji w 1914 r. obroniła rozprawę doktorską warszawianka Zofia Sadowska (1887–1960).